

Sygnatura akt I C 1750/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Adam Maliszewski

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 roku w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa E. S. i W. K.

przeciwko I. K.

o zachówek

1. uchyla w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w K. dnia 13 marca 2018 roku, sygn. akt I C 1750/17;
2. umarza postępowanie wywołane wniesieniem przez pozwaną apelacji od wyroku zaocznego wskazanego w punkcie 1;
3. zasądza od I. K. na rzecz E. S. kwotę 10.661,90 zł (dziesięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
4. oddala wniosek pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty;
5. umarza postępowanie w zakresie kwoty 22.438,10 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych) z roszczenia powódki E. S.;
6. oddala powództwo E. S. w pozostałym zakresie;
7. oddala w całości powództwo W. K.;
8. przyznaje i nakazuje wypłacić radcy prawnemu D. W. z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 2.952,00 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote), zawierającą należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu
9. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki;
10. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie od powoda W. K. kwotę 2.666,01 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt sześć złotych i jeden grosz) zaś od powódki E. S. kwotę 1.727,89 zł (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia siedem złotych i osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
11. w pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża ostatecznie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Koninie.

Asesor sądowy Adam Maliszewski

Sygn. akt I C 1750/17

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2017 r. powodowie E. S. i W. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego I. K. kwot po 33.100 zł na rzecz każdego z nich z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że kwot tych żądają z tytułu zachowku należnego im jako spadkobiercom ustawowym po J. K. (1) (pozew, k. 2-4).

Pismami z dnia 1 lutego 2018 r. powodowie ograniczyli powództwo do kwot po 18.237 złotych, cofając pozew w pozostałej części i wnosząc o zwrot opłaty od cofniętego powództwa (pisma powodów, k. 25 i 26).

W dniu 13 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w K. wydał wyrok zaoczny, w którym umorzył postępowanie w zakresie kwoty, co do której powodowie skutecznie cofnęli pozew, uwzględnił roszczenie co do kwot po 16.550 złotych na rzecz każdego z powodów oraz oddalił powództwo w pozostałej części, orzekając również o kosztach procesu (wyrok zaoczny, k. 32).

W dniu 28 marca 2018 roku pozwany złożył skutecznie sprzeciw od powyższego wyroku zaocznego, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie obu powództw w całości. Powołując się na własny stan zdrowia oraz zasady współżycia społecznego wskazał, iż w jego ocenie żądanie zachowków przez jego rodzeństwo jest nieuzasadnione, gdyż to on ponosił prawie cały ciężar utrzymania i opieki nad spadkodawcą w ostatnich latach jego życia, a nadto teraz on sam znajduje się w trudnej sytuacji osobistej i majątkowej (sprzeciw, k. 39-40).

Z kolei w dniu 20 kwietnia 2018 roku powódka E. S. wniosła od wskazanego wyroku apelację zaskarżając go w części, to jest w zakresie oddalającym powództwo i rozstrzygającym o kosztach procesu, zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz pominięcie dowodu z dokumentów i przesłuchania stron na okoliczność składu i wartości spadku po J. K. (1). W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 18.237 złotych zamiast kwoty 16.550 złotych oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje (apelacja, k. 59-61).

Postanowieniami z dnia 8 maja 2018 roku i 25 maja 2018 roku Sąd Rejonowy w K. zwolnił I. K. od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu (postanowienia, k. 67 i k. 75).

W dniu 26 czerwca 2018 roku pełnomocnik z urzędu pozwanego wniósł pismo procesowe w którym wniósł o oddalenie powództw obu powodów w całości i zasądzenie od nich na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie przyznanie mu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. W uzasadnieniu wskazał, że powodowie otrzymali już za życia spadkobiercy darowizny w postaci nieruchomości i ruchomości o wartości która czyni nieuzasadnionym ich żądanie zasądzenia od pozwanego kwot wskazanych w pozwie tytułem zachowku (pismo, k. 88-89).

Pismem z dnia 4 stycznia 2021 roku pełnomocnik powódki ostatecznie sprecyzowała, że wnosi o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 10.661,90 złotych w miejsce poprzednio żądanej kwoty. Zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2021 roku, doręczonym w dniu 27 stycznia 2021 roku pełnomocnik powódki została wezwana do wskazania czy powódka cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 10.661,90 złotych – w terminie 3 dni, pod rygorem uznania, że pismo stanowi cofnięcie pozwu ponad kwotę 10.661,90 złotych ze zrzeczeniem się roszczenia. Zakreślony termin upłynął bezskutecznie w dniu 30 stycznia 2021 roku (pismo pełnomocnika powódki, k. 291; wezwanie wraz z dowodem doręczenia, k. 294 i 295).

## ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Testamentem notarialnym z dnia 24 lutego 2014 r. J. K. (1) powołał do całości spadku swojego syna I. K., który przyjął spadek wprost. Spadkodawca zmarł w dniu 14 kwietnia 2014 roku w K.. Postanowieniem z dnia 23 grudnia 2014 roku, wydanym w sprawie I Ns 2085/14, Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po J. K. (1), na podstawie wskazanego

testamentu, nabył w całości I. K.. W chwili śmierci spadkodawca pozostawał w związku małżeńskim z M. K. (1) i posiadał troje dzieci – E. S., W. K. i I. K. (akt zgonu, k. 4 akt I Ns 2085/14; postanowienie spadkowe, k. 16 akt I Ns 2085/14 – okoliczności niesporne).

W skład majątku spadkowego po J. K. (1) weszły udziały 1/2 części w prawie własności nieruchomości, w postaci: zabudowanej działki nr (...) położonej w K. przy ul. (...) w obrębie C., działki nr (...) położonej w K. w obrębie C., działek nr (...) położonych w K. w obrębie N., działek nr (...) położonych w obrębie N., działki nr (...) położonej w obrębie N. oraz działki nr (...) położonej w gminie K., obręb W., o łącznej powierzchni 2.1590 ha, dla których Sąd Rejonowy w K.(...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Wartość rynkowa wszystkich opisanych wyżej nieruchomości wynosi 264.800 zł (wypisy i wyrisy z operatu ewidencyjnego, k. 6-14 akt I Ns 52/16; odpis zwykły księgi wieczystej, k. 15-16 akt I Ns 52/16; opinia biegłego z dziedziny rolnictwa i szacowania nieruchomości inż. M. S., k. 53-99 akt I Ns 52/16; okoliczności niesporne).

Umową z dnia 18 sierpnia 1988 roku J. i M. małżonkowie K. darowali powódce E. S. działkę gruntu nr (...) o powierzchni 442 m<sup>2</sup> i wartości 42.260,00 złotych, zaś pozwanemu I. K. działkę gruntu nr (...) o powierzchni 437 m<sup>2</sup> i wartości 41.780,00 zł (umowa darowizny, k. 122-123; pisemna opinia biegłego sądowego J. K. (2), k. 166-182).

W 1992 roku J. K. (1) darował W. K. ciągnik U. C- (...) z 1991 lub 1992 roku oraz nieużywany samochód marki D. (...) bez gwarancji fabrycznej, których ówczesna wartość wynosiła odpowiednio 90.000.000 i 40.000.000 starych złotych (okoliczność przyznana przez powoda; częściowo ustna uzupełniająca opinia biegłego J. K. (2), k. 212).

Umową z dnia 28 listopada 1995 roku J. i M. małżonkowie K. darowali powodowi W. K. i jego żonie H. K. do wspólności ustawowej małżeńskiej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 390 m<sup>2</sup> położoną w K. obręb C., o wartości 37.280,00 zł (umowa darowizny, k. 111-112 v.; pisemna opinia biegłego sądowego J. K. (2), k. 166-182).

Relacje J. K. (1) z żoną M. K. (1) oraz z córką E. S. układały się źle, albowiem obie miały żal do spadkodawcy o to że im ubliża i źle je traktuje. Z kolei J. K. (1) zarzucał żonie i córce, że nie chcą się nim opiekować. Klócił się również często z żoną o różne rzeczy, głównie o majątek. Z kolei relacje W. K. z ojcem były poprawne, choć również między nimi zdarzały się kłótnie. Nigdy nie zdarzało się aby E. S. lub W. K. dopuszczali się karygodnych zachowań wobec ojca, takich jak ubliżanie mu czy naruszanie jego nietykalności osobistej (zeznania świadka M. K. (2), k. 107 v.-109; dowód z przesłuchania powódki, k. 128 v.-130 v.; dowód z przesłuchania powoda, k. 131-133; dowód z przesłuchania pozwanego, k. 133-135, k. 146-147).

Między innymi na skutek złych relacji z żoną i córką, od 2003 roku J. K. (1) zamieszkiwał sam w swoim domu w K.. Od tego czasu pozostawał z żoną w faktycznej separacji. J. K. (1) cierpiał na zaawansowaną cukrzycę, wskutek czego amputowano mu lewą nogę. Po amputacji był przykuty do łóżka, nie poruszał się nawet o kulach, dlatego wymagał stałej pomocy w sprawach życia codziennego. Swoje potrzeby fizjologiczne załatwiał przy pomocy pampersów. Opiekę nad nim w czasie gdy nie był już stanie samodzielnie się poruszać sprawował najpierw W. K., kiedy zaś wyjechał w marcu 2013 roku do pracy za granicą – I. K. z pomocą swojej żony i zatrudnionej pielęgniarki. Z uwagi na pracę, W. K. nie był w stanie codziennie odwiedzać ojca, w takich wypadkach w opiece zastępowała go czasem jego żona lub syn A.. Sprawowana przez W. K. i jego najbliższych opieka nad J. K. (1) nie była wystarczająca i zdarzało się, że spadkodawca bywał w tym czasie brudny i zaniedbany. Opieka nad ojcem sprawowana przez I. K. była lepsza i w większym stopniu zaspokajała podstawowe potrzeby J. K. (1). Gdy I. K. nie mógł odwiedzić ojca osobiście przyjeżdżała do niego jego żona, której pozwany płacił za to najpierw 650 złotych, a później 850 złotych miesięcznie, a czasami również pielęgniarka w zakresie 4 godzin tygodniowo. Zdecydowana większość kosztów utrzymania J. K. (1) pokrywana była z uzyskiwanej przez niego emerytury, którą dysponował syn, który w danym momencie zajmował się ojcem (najpierw W. K., później I. K.). Od chwili przejęcia opieki nad ojcem I. K. traktował dochody ojca i swoje własne jako jeden majątek z którego pokrywał potrzeby ojca. Jeżeli emerytura J. K. (1) nie starczała na wszystkie jego potrzeby – wówczas zdarzało się, że I. K. pokrywał brakującą różnicę z własnych środków. Pozwany utrzymywał się wówczas z własnych oszczędności uzbieranych w czasie gdy prowadził działalność gospodarczą (zeznania świadka M. K. (2), k. 107 v.-109; uzupełniające

zeznania M. K. (2), k. 145 v.-146; dowód z przesłuchania powódki, k. 128 v.-130 v.; dowód z przesłuchania powoda, k. 131-133; dowód z przesłuchania pozwanego, k. 133-135, k. 146-147; dokumentacja fotograficzna, k. 114-116 i k. 126).

Zarówno M. K. (2) jak i powódka E. S. odmówiły sprawowania stałej opieki nad J. K. (1). Powódka nie odmawiała jednak ojcu doraźnej pomocy, gdy była o nią proszona przez żonę pozwanego, sprawującego wówczas opiekę nad spadkodawcą. Odwiedzała również ojca w regularnych odstępach czasu. W czasie gdy opiekę nad J. K. (1) sprawował I. K., on lub jego żona odwiedzali ojca codziennie. Również kiedy J. K. (1) był hospitalizowany pozwany i jego żona odwiedzali go w szpitalu regularnie. Sporadycznie ojca odwiedzali tam również powodowie (zeznania świadka M. K. (2), k. 107 v.-109; dowód z przesłuchania powódki, k. 128 v.-130 v.; dowód z przesłuchania powoda, k. 131-133; dowód z przesłuchania pozwanego, k. 133-135, k. 146-147).

W okresie od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku J. K. (1) otrzymywał emeryturę wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w łącznej wysokości pomiędzy kwotą 1.433,65 złotych (styczeń-luty 2012 roku) a kwotą 1.557,75 złotych (październik-grudzień 2014 r. – zaświadczenie z ZUS, k. 155).

Po śmierci J. K. (1), w dniu 9 kwietnia 2014 roku I. K. przełał na swoje konto znajdującą się wówczas na koncie ojca kwotę 13.493 złote (historia rachunku I. K., k. 179 v. akt I Ns 1942/15; okoliczność przyznana przez pozwanego).

Koszty pogrzebu po śmierci J. K. (1) poniósł w całości I. K.. Wydał z tego tytułu łącznie kwotę 7.200 złotych na którą złożyły się: opłata dla księdza – 700 złotych, koszty zakładu pogrzebowego – 3.100 złotych, wieniec 230 złotych, placowe 500 złotych, rozbiórka grobu – 300 złotych, konsolacja – 2.000 złotych, koszt autokaru dla gości – 200 złotych, koszt trębaczka – 100 złotych, koszt różańca dla zmarłego – 70 złotych. (okoliczności niezaprzeczone przez pozwanych, uznane za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c.).

I. K. otrzymał zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 złotych (okoliczność przyznana przez pozwanego).

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 1992 roku wynosiło 2.935.000 starych złotych. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale w 2020 r. wyniosło 5.656,51 złotych (www.stat.gov.pl; obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 21 stycznia 2021 r. – okoliczności powszechnie znane).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone do niniejszych akt oraz do akt o sygn. I Ns 52/16 i I Ns 1942/15 wymienione wyżej dokumenty, w tym dokumentację fotograficzną. Wszystkie wskazane w opisie stanu faktycznego dokumenty zostały sporządzone w przepisanej formie przez uprawnione do tego organy i nie były kwestionowane przez strony.

Ustalając wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku spadkowego po J. K. (1), Sąd oparł się o treść pisemnej opinii biegłego z dziedziny rolnictwa i szacowania nieruchomości, inż. M. S., wydanej w sprawie I Ns 52/16, na którą powoływali się powodowie w niniejszej sprawie, a której pozwany nie kwestionował, co nakazywało uznać, iż jest to okoliczność niesporna pomiędzy stronami postępowania. Z kolei ustalając wartość nieruchomości darowanych za życia przez I. K. na rzecz swoich dzieci – Sąd oparł się w całości na pisemnej opinii biegłego J. K. (2) z dnia 10 maja 2019 roku. Opinia ta była w omawianym zakresie zupełna, spójna i kategoryczna, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Z kolei Sąd uznał opinię biegłego J. K. (2) z dnia 10 maja 2019 roku odnośnie darowanych przez spadkodawcę W. K. nieruchomości w postaci ciągnika U. C- (...) i samochodu marki D. za wiarygodną jedynie w zakresie ich wartości w chwili darowizn – to jest odpowiednio 90.000.000 i 40.000.000 starych złotych. Sąd pominął natomiast jako niewiarygodne – wskazaną opinię, jak również ustną opinię biegłego K. z dnia 30 lipca 2019 roku, pisemną opinię biegłego G. G. z dnia 20 października 2019 roku oraz pisemną opinię uzupełniającą biegłego G. G. z dnia 28 września 2020 roku – na okoliczność ustalenia wartości przedmiotów darowizn według ich stanu z dnia darowizn oraz według cen obecnych. Wskazani biegli nie byli bowiem w stanie sporządzić wiarygodnej opinii według zleconej tezy dowodowej wskazując na fakt, że pojazdy te nie są od dawna produkowane, zatem nie występują na rynku ich nowe egzemplarze i przyjmując

jedynie ich hipotetyczną wartość, w oparciu o ceny używanych pojazdów występujące w aktualnych obecnie ofertach sprzedaży. W tej sytuacji Sąd postanowił pominąć treść tych opinii jako niewiarygodną, zaś wyliczenia wartości wzbogacenia W. K. z tytułu tych darowizn według cen obecnych – dokonać w oparciu o przelicznik w postaci średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce w dacie darowizn i w chwili orzekania.

Sąd nie dał wiary świadkowi M. K. (2) w zakresie w jakim twierdziła, że powódka otrzymała od matki, względnie od rodziców nowy samochód marki F. (...), albowiem twierdzenie to było sprzeczne z twierdzeniami powódki oraz z treścią przedstawionych przez nią dokumentów (k. 124-124 v.), z których w sposób nie budzący wątpliwości wynikało, że pojazd ten nabyła na kredyt powódka wspólnie z mężem. Za niewiarygodne uznano też twierdzenia świadka, że J. K. (1) sfinansował w całości wesela powodów, albowiem ci zaprzeczyli tym okolicznościom, zaś świadek nie podała żadnych szczegółowych okoliczności takich jak np. wysokość tych kosztów, ani też dowodów na tę okoliczność, wskazując jedynie, że o fakcie sfinansowania tych wesel wie od J. K. (1) i M. K. (1).

W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania świadka i stron za wiarygodne w zakresie okoliczności najistotniejszych z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Z dystansem i ostrożnością podszedł natomiast do szczegółowych zeznań stron dotyczących ich wzajemnych relacji z J. K. (1), ich stosunku do ojca oraz ilości i jakości udzielanej mu pomocy i opieki w okresie gdy był obłożnie chory. Należy bowiem zauważyć, iż między stronami (powodami z jednej, a pozwanym z drugiej strony) istnieje konflikt rodzinny na skutek którego każda ze stron starała się przedstawić siebie w jak najlepszym świetle jeśli chodzi o relacje z ojcem, względnie zdyskredytować zachowanie drugiej strony, co widać wyraźnie z treści składanych przez nich w tym zakresie zeznań. Nie mniej jednak w ocenie Sądu okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś, jak już wcześniej wskazano, co do faktów istotnych - takich jak skład majątku spadkowego, ilość, skład i wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, wysokość długów spadkowych oraz istnienie ewentualnych okoliczności pozbawiających powodów prawa do zachowków – zeznania stron były zasadniczo zgodne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. art. 991 § 1 i 2 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się – jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który przypadłby mu przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę (art. 993 k.c.).

Jak z kolei stanowi art. 994 §1-3 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 k.c.).

Na wstępie niniejszych rozważań wypada zauważyć, iż okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było, że żaden z powodów nie został wydziedziczony przez spadkodawcę ani też uznany za niegodnego dziedziczenia przez Sąd, co zgodnie z treścią art. 1008 k.c. i art. 928 § 2 k.c. pozbawiałoby ich a priori prawa do zachowku.

Brak jest jednocześnie zdaniem Sądu podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie żądanie przez powodów zachowku od pozwanego jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, co przemawiałoby za zmniejszeniem czy też pozbawieniem w całości zachowku powodów z tej przyczyny. Wprawdzie, jak wynika z dokonanych ustaleń relacje powódki z J. K. (1) nie były dobre, skutek czego odmówiła ona stałej opieki nad ojcem, zaś opieka sprawowana

czasowo przez powoda nie była wystarczająca – okoliczności te należy jednak oceniać w świetle całokształtu relacji łączących powodów z ojcem. Z okoliczności tych wynika, że J. K. (1) był człowiekiem o trudnym charakterze. Wskutek tego klócił się często z żoną, z którą w ostatnich latach życia pozostawał w faktycznej separacji, a także z powodami. Zarówno M. K. (2) jak i E. S. miały również do niego pretensje o to, że im ubliża i źle je traktuje. Nie przesądając tego jakie dokładnie były przyczyny złych relacji spadkodawcy z żoną i córką oraz kto i w jakim stopniu ponosi winę za ten stan rzeczy, w świetle zgromadzonych dowodów z całą pewnością można stwierdzić, iż przynajmniej część winy za istniejący konflikt rodzinny przypisać można J. K. (1). Nie można w tej sytuacji uznać, iż odmawiając ojcu, który źle ją traktował i ubliżał jej, stałej opieki – naruszyła w sposób istotny zasady współżycia społecznego. Z tych względów sam fakt istnienia w rodzinie konfliktu, za który co najmniej część odpowiedzialności ponosił J. K. (1), a także wspomniana odmowa sprawowanie przez powódkę nad ojcem stałej opieki oraz niewystarczająca opieka sprawowana przez powoda – nie stanowią zatem wystarczającej podstawy do uznania, że prawo powodów do zachowku powinno zostać ograniczone lub wyłączone z uwagi na zasady współżycia społecznego. Konstatacja ta jest tym bardziej uprawniona w świetle faktu, iż w działaniach bądź zaniechaniach powodów nie sposób doszukać się złej woli czy złośliwości. Powódka nie zdecydowała się sprawować stałej opieki nad ojcem z uwagi na fakt jak była wcześniej przez niego traktowana, co jednak istotne, poproszona sporadycznie o udzielenie pomocy ojcu – nigdy takiej pomocy nie odmawiała. Z kolei fakt sprawowania przez W. K. niewystarczającej opieki nad ojcem wynikał w głównej mierze z faktu, iż powód w tym czasie pracował, co uniemożliwiło mu wygospodarowanie odpowiedniej ilości czasu na częstsze i dłuższe wizyty u ojca. W świetle powyższych okoliczności należało zatem skonstatować, iż nie zaszła żadna z okoliczności, która pozbawiałaby powodów a priori prawa do zachowku co do zasady.

Przechodząc do dalszych rozważań należy wskazać, iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 stycznia 2018 roku, sygn. akt I ACa 878/17 roku, opubl. w LEX nr 2487738) pierwszą czynnością konieczną do obliczenia zachowku jest ustalenie czystej wartości spadku. Należy więc najpierw ustalić wartość stanu czynnego spadku przez zestawienie i wycenę wszystkich praw (aktywów) należących do spadku, następnie zaś – od tak ustalonej wartości stanu czynnego spadku – odjąć wartość stanu biernego (pasywów) spadku. Wskazać należy, iż w myśl art. 993 k.c. do wartości czystego spadku dolicza się wartość darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę zarówno na rzecz spadkobierców powołanych czy osób uprawnionych do zachowku, jak i na rzecz osób obcych, i to niezależnie od tego czy zachówek się oblicza. Przepis ten nie ma jednak zastosowania w przypadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych bez względu na osobę obdarowanego i czas dokonania czynności prawnej, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku (darowizny dokonane na rzecz tych osób przed mniej niż 10 laty podlegają więc doliczeniu; natomiast darowizny uczynione spadkobiercom lub osobom uprawnionym do zachowku dolicza się bez względu na to, kiedy zostały dokonane).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż poza sporem pozostawało, iż powodowie - jako zstępni spadkodawcy, należeli do kręgu osób uprawnionych do zachowku zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. Uczestnicy postępowania zgodnie przyznali również, że w skład spadku po J. K. (1) weszły udziały w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości, w postaci: zabudowanej działki nr (...) położonej w K. przy ul. (...) w obrębie C., działki nr (...) położonej w K. w obrębie C., działek nr (...) położonych w K. w obrębie N., działek nr (...) położonych w obrębie N., działki nr (...) położonej w obrębie N. oraz działki nr (...) położonej w gminie K., obręb W., o łącznej powierzchni 2.1590 ha, których wartość rynkowa wynosi 264.800 złote. W skład spadku weszła również gotówka w kwocie gotówka w kwocie 13.497 złotych, która znajdowała się w chwili śmierci J. K. (1) na jego rachunku bankowym, a która została wypłacona przez pozwanego I. K. w dniu 9 kwietnia 2014 roku i nie została przeznaczona na potrzeby spadkodawcy. Wartość udziału spadkowego J. K. (1) wynosi zatem 145.897 złotych (264.800 : 2 + 13.497).

Od tak ustalonej wartości należało odjąć długi spadkowe. Zgodnie z treścią art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej.

Odesłanie do zwyczajów przyjętych w danym środowisku oznacza, że obliczenie wysokości tych kosztów musi zostać dokonane przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że do kosztów pogrzebu należy zaliczyć także koszt nagrobka, jeżeli w środowisku spadkodawcy zwyczajem jest wystawianie nagrobka (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 8 lipca 2015 r., V ACa 126/15, LEX nr 1842298). Jeżeli zaś spadkodawca wyraził wolę, aby jego ciało zostało poddane kremacji, do kosztów pogrzebu należy zaliczyć związane z tym koszty. Nie jest wyłączone zaliczenie do kosztów pogrzebu zwyczajowego datku dla księdza za odprawienie mszy żałobnej i nabożeństwa przy grobie, kosztów przejazdu taksówki dla księdza, który odprawiał ceremonię na cmentarzu oraz kosztów stypy (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 marca 2013 r., I ACa 868/12, LEX nr 1353833).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że I. K. poniósł następujące koszty pogrzebu ojca: wynagrodzenie księdza z tytułu pogrzebu w wysokości 700 złotych, wynagrodzenie zakładu pogrzebowego w wysokości 3.100 złotych, koszt wieńca pogrzebowego w wysokości 230 złotych, placowe w kwocie 500 złotych, koszty rozbiórki w wysokości 300 złotych, koszty konsolacji w wysokości 2.000 złotych, koszt wynajęcia autokaru w wysokości 200 złotych, koszt trębacza na pogrzebie w wysokości 100 zł, koszt różańca w kwocie 70 złotych – a więc łącznie kwota 7.200 złotych. W świetle powołanego wyżej przepisu i orzecznictwa w ocenie Sądu całość poniesionych z tytułu kosztów związanych ze śmiercią J. K. (1) odpowiada zwyczajom przyjętym w Polsce i nie była wygórowana. Całość powyższych kosztów w wysokości 7.200 złotych winna zatem zostać zaliczona do długów spadkowych, od których należało jednak odjąć kwotę 4.000 złotych zasiłku pogrzebowego otrzymanego przez I. K.. Długi spadkowe wyniosły zatem 3.200 złotych.

Czysta wartość spadku, to jest różnica pomiędzy wartością udziału spadkowego a długami spadkowymi wyniosła 142.697 złotych (145.897 – 3.200).

Ze zgromadzonych dowodów wynika, że za swojego życia J. i M. małżonkowie K. darowali powódce E. S. działkę gruntu o wartości 42.260,00 złotych, pozwanemu I. K. działkę gruntu o wartości 41.780,00 złotych, zaś powodowi W. K. i jego żonie H. K. do wspólności ustawowej małżeńskiej działkę gruntu o wartości 37.280,00 złotych, przy czym wartość darowizn poczynionych przez samego J. K. (1) wyniosła połowę tych kwot. Dodatkowo zaś W. K. otrzymał od ojca nowy ciągnik U. C- (...) z 1991 lub 1992 roku oraz nieużywany samochód marki D. (...) bez gwarancji fabrycznej, których ówczesna wartość wynosiła odpowiednio 90.000.000 i 40.000.000 starych złotych.

O ile wartości wskazanych darowizn od obojga rodziców według stanu z dnia ich dokonania i według cen obecnych nie budzi wątpliwości i wyniosła łącznie 121.320 złotych, o tyle dość problematyczne było ustalenie wartości darowanych powodowi W. K. przez ojca ruchomości w postaci ciągnika rolniczego i samochodu osobowego. Powołani na tę okoliczność biegli nie byli bowiem w stanie przedstawić wiarygodnej wartości tych pojazdów według stanu z dnia darowizn a według cen obecnych – z uwagi na fakt, iż nie są one produkowane od wielu lat, a zatem brak jest na rynku nowych pojazdów tego typu. W tej sytuacji ustalając rzeczywistą wartość o jaką wzbogacił się powód na skutek tych darowizn – Sąd zdecydował się zastosować miernik wartości w postaci średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce w dacie darowizn i w chwili orzekania.

Jak wynika z danych zawartych na stronie internetowej [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1992 roku (daty darowizn) wynosiło 2.935.000 starych złotych. Z kolei przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale w 2020 r. wyniosło 5.656,51 złotych. Skoro zatem wartość obu nowych pojazdów w chwili darowizn została określona przez biegłego łącznie na kwotę 130.000.000 starych złotych (40.000.000 + 90.000.000) to stanowiły one w 1992 roku równowartość około 44,3 średnich miesięcznych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw. A zatem obecnie byłyby to około 250.000 złotych (5.656,51 złotych × 44,3), przy czym na ciągnik U. przypadłaby kwota około 177.000 złotych, zaś na samochód marki D. – kwota około 77.000 złotych. Ustalając wartość tych darowizn Sąd wziął jednak pod uwagę fakt, iż powód nie otrzymał nowych pojazdów prosto z salonu, a jedynie pojazdy dotychczas nieużywane, w tym samochód marki D. który dodatkowo utracił już w tym czasie gwarancję – a zatem pojazdy o mniejszej wartości niż pojazdy fabrycznie nowe. Uwzględniając tę okoliczność, a także biorąc pod uwagę obecne ceny nowych pojazdów podobnych klas – Sąd uznał, że wartość przedmiotowych ruchomości darowanych na rzecz powoda winna ostatecznie zostać oszacowana

na kwotę 135.000 złotych w przypadku ciągnika U. oraz 60.000 złotych w przypadku samochodu marki D. – a więc razem 195.000 złotych.

W tej sytuacji łączna wartość darowizn poczynionych przez spadkodawcę za życia wyniosła 255.660 złotych (21.130,00 zł + 18.640,00 zł + 20.890,00 zł + 195.000,00 zł). Brak było natomiast podstaw do doliczenia do tej wartości jakichkolwiek innych darowizn (np. w postaci opłacenia wesela poszczególnym dzieciom przez spadkodawcę), gdyż strony nie udowodniły ani, że takowe miały miejsce, ani też ich wysokości.

Sąd nie znalazł również podstaw do rozliczenia w ramach obliczania zachowku wydatków poczynionych przez I. K. z majątku własnego na utrzymanie ojca. Nie kwestionując faktu, iż mogło się zdarzać, że uzyskiwana przez J. K. (1) emerytura nie pokryła w danym miesiącu całkowitych kosztów jego utrzymania, które w brakującym zakresie ponosił z własnego majątku pozwany – należy zauważyć, iż moralny obowiązek wspierania chorych rodziców przez dzieci wynika z zasad współżycia społecznego, a zatem brak jest podstaw do żądania przez pozwanego, jako jedyne spadkobiercy J. K. (1), aby powodowie zwrócili mu w odpowiednich częściach poniesione z tego tytułu przez wydatki. Co jednak bardziej istotne, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które pozwoliłyby przynajmniej w przybliżeniu obliczyć kwotę jaką pozwany wyłożył z własnego majątku na utrzymanie ojca. Wprost przeciwnie – wyliczenie tych kosztów okazało się niemożliwe w świetle faktu, iż zgodnie z zeznaniami pozwanego od chwili gdy przejął opiekę nad J. K. (1) traktował jego i swoje dochody jako jeden majątek z którego pokrywał potrzeby ojca.

Zgodnie z treścią art. 995 §1 k.c. w zw. z art. 993 k.c. wartość przedmiotów wskazanych wyżej darowizn dokonanych przez spadkodawcę należało doliczyć do czystej wartości spadku, co dało substrat zachowku w wysokości 398.357,00 złotych (142.697 + 255.660).

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że gdyby J. K. (1) nie sporządził testamentu, do spadku po nim z mocy ustawy byłiby powołani: żona M. K. (1) oraz troje jego dzieci (powodowie i pozwany) po 1/4 części każde z nich. Ponieważ zaś powodowie nie są trwale niezdolni do pracy ani nie byli małoletni w chwili otwarcia spadku, stosownie do treści art. 991 §1 k.c. przysługuje im połowa wartości udziału spadkowego, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, a więc w tym przypadku kwoty po 49.794,62 złote ( $398.357,00 \times 1/4 \times 1/2$ ).

Powódka E. S. otrzymała już jednak od spadkodawcy za jego życia darowiznę o wartości 21.130 złotych, a więc w świetle treści art. 991 § 2 k.c. należny jej zachówek wyniósł brakującą różnicę w kwocie 28.664,62 złote. Rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd miał jednak na uwadze fakt, iż precyzując ostatecznie swoje stanowisko w sprawie, pismem z dnia 4 stycznia 2021 roku pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz jedynie kwoty 10.661,90 złotych, w miejsce kwoty poprzednio żądanej. Jednocześnie w świetle treści zobowiązania Sądu z dnia 25 stycznia 2021 (k. 289 v.) na które pełnomocnik powódki nie odpowiedział, Sąd uznał, iż pismo to stanowi cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 10.661,90 złotych.

Z kolei powód W. K. otrzymał już od spadkodawcy za jego życia darowizny o łącznej wartości 213.640,00 złotych, a więc znacznie przewyższającej wartość należnego powodowi zachowku. Z tych względów roszczenie W. K. nie zasługiwało na uwzględnienie w jakimkolwiek zakresie.

Zgodnie z treścią art. 347 k.p.c., w przypadku skutecznego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od wyroku zaocznego, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub w części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

W świetle opisanych wyżej okoliczności, na podstawie powołanego przepisu Sąd w punkcie 1 wyroku uchylił w całości wyrok zaoczny Sadu Rejonowego w Koninie z dnia 13 marca 2018 roku, sygn. akt I C 1750/17 i umorzył jako bezprzedmiotowe postępowanie wywołane wniesieniem przez powódkę apelacji od wyroku zaocznego z dnia 13 marca 2018 roku, która z resztą została przez powódkę cofnięta (punkt 2 wyroku).

Z kolei nie mogąc wychodzić poza zakres żądania, w punkcie 3 wyroku Sąd zasądził od I. K. na rzecz E. S. tytułem zachowku kwotę 10.661,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 marca 2018 roku do dnia



zapłaty, zaś na podstawie art. 355 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 22.438,10 złotych, to jest co do żądania powódki przewyższającego kwotę 10.661,90 złotych, z uwagi na skuteczne cofnięcie pozwu przez powódkę w tym zakresie (punkt 5 wyroku).

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. formalne, ustawowe źródło odsetek – jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak z kolei wynika z treści art. 455 k.c. jeżeli termin spełniania świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z treści pozwu i złożonych do akt dokumentów nie wynika aby powódka wzywała do pozwanego do zapłaty zachowku w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie, w tej sytuacji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty, od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pozwu, to jest od dnia 21 marca 2018 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, to jest co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 17 lipca 2017 roku (data wniesienia pozwu) do dnia 20 marca 2018 roku powództwo E. S. podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione (punkt 6 wyroku).

W punkcie 4 wyroku Sąd oddalił wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty, uznając to żądanie za nieuzasadnione. Nie kwestionując faktu, iż pozwany jest osobą schorowaną, mającą problemy ze zdrowiem psychicznym, należy zauważyć, iż postępowanie w niniejszej sprawie trwa od ponad 3,5 roku. A zatem co najmniej od otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu wniesionego w niniejszej sprawie pozwany winien był się liczyć z możliwością, że będzie zobowiązany do zapłacenia na rzecz rodzeństwa określonej kwoty lub kwot z tytułu zachowku. Jak jednocześnie wynika z niekwestionowanych ustaleń pozwany otrzymał w formie darowizny od ojca działkę gruntu, zaś na skutek testamentu, po jego śmierci odziedziczył kolejne nieruchomości o łącznej wartości wynoszącej około 150.000 złotych. W tej sytuacji zdaniem Sądu pozwany miał realną możliwość podjęcia działań umożliwiających mu spełnienie swojego zobowiązania, w przypadku niekorzystnego dla niego w jakimkolwiek zakresie rozstrzygnięcia Sądu w sprawie o zachówek – np. poprzez próbę spieniężenia jednej z należących do niego nieruchomości lub udziału w nich. Z tych względów Sąd uznał, iż nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający w świetle art. 320 k.p.c. za rozłożeniem zasądzonego na rzecz powódki świadczenia, tym bardziej, że zasądzono tylko część żadanego pierwotnie zachowku i to tylko od powódki.

Z kolei w punkcie 7 postanowienia, mając na względzie opisany szczegółowo wyżej fakt, iż powód W. K. otrzymał już od spadkodawcy za jego życia darowizny o wartości znacznie przekraczającej przysługujący mu zachówek – Sąd oddalił jego powództwo w całości jako bezzasadne.

O kosztach procesu w stosunku do powódki (punkt 9 postanowienia) orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c. Mimo, że co do zasady, zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. pozwany winien był zwrócić E. S. część poniesionych przez nią kosztów procesu w zakresie w jakim go przegrał z powódką, to uwzględniając sytuację majątkową i osobistą pozwanego a także orzeczony obowiązek spłacenia powódki w zakresie części należnego jej jeszcze zachowku – Sąd uznał, iż obciążanie go dodatkowo obowiązkiem zapłaty powódce części kosztów sądowych byłoby nieuzasadnione.

Z kolei zważywszy na fakt, iż pozwany który wygrał proces z powodem w 100%, był zwolniony od kosztów sądowych w całości i nie poniósł żadnych kosztów w niniejszej sprawie – brak było podstaw do orzekania o kosztach procesu pomiędzy powodem a pozwanym.

Jednocześnie w oparciu o treść § 8 pkt 5, w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1805), Sąd przyznał radcy prawnemu D. W. kwotę po 2.952,00 złotych zawierającą należny podatek od towarów i usług – tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (punkt 8 postanowienia).

O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w zw. z art. 98 §1 k.p.c. Na koszty te w łącznej wysokości 5.332,03 złote złożyły się: koszt udzielenia pozwanemu pomocy prawnej z urzędu w kwocie 2.952 złote oraz koszt wynagrodzenia biegłego za sporządzoną opinię w wysokości 2.380,03 złote. Obowiązkiem zwrotu tych kosztów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Koninie Sąd obciążył powodów w części, to jest w zakresie w jakim przegrali sprawę (punkt 10 wyroku), zaś nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie obciążającym pozwanego (który był od nich zwolniony w całości) – obciążono ostatecznie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Koninie (punkt 11 wyroku).

Asesor sądowy Adam Maliszewski